GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 46.

W Niedzielę Dnia 9. Czerwca 1799.

Z Wiednia d. 31. Maia.

Do Nru 43 tuteyszey gazety wyszedł dziś następuiący 26 nadzwyczayny dodatek:

"Jenerał hrabia Hohenzollern, maiący polecone sobie oblężenie cytadelli Medyolańskiey, przysłał tu przez kapitana Oettl, od indzenierow korpusu, wiadomość, iż gdy d. 14 w nocy odebrał rozkaz trzymania cytadelli Medyolańskiey w oblężeniu, i wsparcia pułkownika Xcia Rohan przeciw ktoremu nieprzyiaciel z przewyższaiącą siłą postępował, zostawił jenerała Lattermann w 5 batalionow i 1 szwadronem w Medyolanie, sam zaś w drugie 5 batalionow pospieszył nagłym marszem Xciu Rohan na pomoc, którego forpoczty w Ponte Terresa stały na przeciw nieprzyieciela stoiącego w Anio. — Pomimo znaczney odległości mieysca postąpił jenerał hrabia Hohenzollern d. 17 na południe za Ponte Teresa i złączył się z Xciem Rohan; natychmiast rekognoskowano nieprzyiaciela i postanowiono attakować go d. 18 w 3 kolomny przy Taverna. Attak ten uskutecznione z taką żywością, iż nieprzyiaciel aż o 5 godzin za gorę Cenere nazad odpartym został. Szczeguły tego zdarzenie doniesie hrabia Hohenzollern poźniey. — Co do rozległości, którą Xzę Rohan miał obiąć, wzmocnił go hrabia Hohenzollern 1 batalionem, postawił go przy Luino, Ponte Teresa i Lugano, forpoczty postawił w Tawerna, i w 4 bataliony pomaszerował tak spieszno do Medyolanu, ze tam d. 20 z rana stanął. — W nocy z 20 na 21 został row przed Cytadellą z tak wielką szypkością zrobiony, że rowno ze dniem pierwsza paralela tak iuż daleko była gotowa, iż po większey części można się było za nią ukryć. D. 21 rowno z świtem tak mocny dawano z fortecy ogień, iż musiano na czas nieiaki zaprzestać roboty; lecz w wieczor i przez całą noc tak dalece się z nią pospieszono, iż artylerya mogła natychmiast zotoczyć armaty. Mimo tedy nieprzyiacielskiego ognia we dnie i w nocy dawnego pracowano ciągle i d. 22

została cytadella z groźbą wezwana. D. 23 większa część batteryy były iuż tak dalece gotowe, iż przeszło z 60 armat można było nazaiutrz ognia dawać. Powtorne grożące wezwanie i bliskie niebespieczeństwo skłoniły nakoniec nieprzyiacielskiego kommendanta do kapitulowania d. 24 w wieczor; jenerał hrabia Hohenzollern zezwolił na niektore korzyści dla nieprzyiaciela, częścią dla pozyskania twierdzy bez straty czasu, częścią też żeby miasta przez długie bombardowanie nie zniszczyć. — Garnizon, który się obwiązał niesłużyć przez cały rok przeciw Cesarzowi Jmć składał się z 9 szefow batalionowych, 158 officerow 274 podofficyerow i 1788 prostych i kapelakow, razem z 2220 głow. Armat wzięto 110, które są wszystkie do użycia, wiele ammunicyi, magazyny i wiele innych rzeczy. Liczba zabitych i rannych iest bardzo nie wielka: z Cesarskich woysk polegli porucznik Lehmann od artyleryi i 2 kanonierow; ranni porucznik Wurst i 4 kanonierow. Z Rossyyskich woysk polegli porucznik Alexandrow, 2 kanonierow, 1 zwoszczyk; ranni 1 podofficyer, 4 kanonierow i 1 zwoszczyk. Od liniowey piechoty Cesarskiey zginęło 7 ludzi, a 21 iest rannych; razem w zabitych i rannych wynosi 46 głow. — Przy tym krotkim i spiesznym oblężeniu regularney tey fortecy dystengwowali się szczegulniey: Maior Loupest od korpusu indzenierow, który roztropnie i odważnie kierował całą robotą i kapitan od indzenierow Oettl; daley okazali się bardzo czynnemi od indzenierow kapitan Uihasy, porucznikowie Bogany i Körber; od artyleryi maior Gillet, któremu jenerał hrabia Hohenzollern za usypanie spieszne pod kartaczowym ogniem bateryy, wiele winien. Ogułem chwali jenerał hrabia Hohenzollern wszystkich będącym przy tym oblężeniu officyerow od artyleryi, za okazanie właściwey im gorliwości i odwagi w tak przykrey z położenia swego okolicy; szczegulnieyszą iednak daie załetę maiorowi Gillet, podporucznikowi Raab, od bombardierow korpusu, i ober faierwerkom Schonka i Dunkl. — Kapitan Wetzelsberg od pionierow, który się iuż był przy oblężeniu Pizzighetone wsławił, czynił tu także z wielką gorliwością przy otwarciu rowu maiora służbę, rownie iak chorążowie Gussich, od regimentu Turn i Rehmond od Preisa. — Od Rossyyskiey artyleryi chwali jenerał hrabia Hohenzollern szczegulniey podpułkownika Kusmim, kapitana Rokołow i porucznika kapitana Kalatinskoy. — Nakoniec chwali jenerał hrabia Hohenzollern feldfebra Librich od Preisa, który z 24 żołnierzy, sławnego z karności i odwagi w nayniebespiecznieyszych razach tego regimentu, sam z swey ochoty się ofiarował do przekopania drogi przy Porta Jse Corso pod nieustannym kartaczowem ogniem, przez co roboty tylne zabespieczone i razem połączone zostały. — Mieszkańcy Medyolanu okazali na szczęśliwe i prędkie to obięcie cytadelli nadzwyczayną radość. Szlachta na znak swey wdzięczności udarowała oblegaiące korpus 4000 ryń. które zacząwszy od felfebra i wachmistrza między żołnierzy podzielone zostały. Officyerowie odebrąli od teyże szlachty dla wieczney pamiątki iedwabne szarfy. Reszta zaś mieszkańcow miasta ubiegali się do zasielenia żołnierzy rożnemi gatunkami żywności. W wieczor po poddaniu się cytadeli było całe

miasto illuminowane, i ze wszystkich stron słychać ustawicznie było: Niech żyie Cesarz! &c. "

" Podług doniesienia jenerała iazdy Melas pod dniem 19 z Casa Tisma opuścił nieprzyiaciel miasto Valenza, i to od woysk Cesarskich i Rossyyskich osadzone zostało. — Jenerał Vukassovich oznaymił głowney kommendzie pod dniem 17 z Trino, iż przez swoie obroty przymusił nieprzyiaciela do opuszczenia Casale i tamteyszey cytadeli. Tamteysza nasza armia ruszyła dnia 18 w wieczor z obozu przy Tore di Garofolo, i stanęła dnia 19 niżey Wildbach Copa oborem, z kąd daley naprzod do Mortara nad Sessya poydzie. — W nocy z 18 na 19 przybyli dway deputowani z Mondovi do obozu z doniesieniem, iż zbroyni chłopi w liczbie przeszło 10 tysięcy, zobrali Francuzki garnizon w Piemonckiey twierdzy Ceva, złożony z 325 ludzi przez 9 dniowe oblężenie wniewolą i tę twierdzę opanowali. Wspomnieni jeńcy zostali przez tych chłopow w cytadeli Mondovi osadzeni. Na żądanie tych deputowanych posłano zaraz od naszey armii oddział woyska do osadzenia tey twierdzy; ieden z tych deputowanych służył mu za przewodnika, a drugi ofiarował się w zakład. Ogułem w wszystkich okolicach Włoch sprzyiaią mieszkańcy dobrey i prawey sprawie. „

Dnia 3. Czerwca.

Do Nru. 44 tuteyszey gazety wyszedł dziś 27 nadzwyczayny dodatek w tey osnowie:

" F. Z. M Kray przysłał tu przez porucznika Deseryczki od regimentu Nauendorf, wiadomość o wzięciu d. 23 maia cytadeli Ferrary. — Jenerał maior hrabia Klenau donosi w swoim rapporcie, iż gdy po wzięciu miasta Ferrary nadaremnie usiłował nakłonić nieprzyiaciela do ustąpienia z cytadeli, która ma 5 regularnych bokow, dobrze była osadzona artylleryą, opatrzona w ammunicyą i żywność, przymuszony był zlecić pułkownikowi Oreskovich, do wysypania przez kapitana Victor od artylleryi, tymczasowo 2 bateryy, które d. 22 w wieczor przez natężoną pracę iuż ukończone były. D. 23 zrana o godzinie 3 opuścił nieprzyiaciel miasto, jenerał Klenau przeznaczył tam na garnizon leśki batalion Bacha. O godzinie 8 zrana wezwał jenerał Klenau kommendanta fortecy do poddania się, lecz zaprzeczną odebrał odpowiedź. Ponieważ baterye były iuż gotowe, artylerya i ammunicya ieszcze zrana zaprowadzone, kazał jenerał Klenau bomby rzucać do miasta i z haubic ognia dawać. Gdy dwa magazyny zapalone zostały, wezwał jenerał Klenau znowu kommendanta, i po obojętney odpowiedzi przybyli nakoniec około godziny 9 w wieczor deputowani z propozycyami kapitulacyi; umawiano się względem warunkow aż na reście o godzinie 1 po północy ugodzono się na kapitulacyą, przez którą garnizon obowiązał się nie służyć przez 6 miesięcy przeciw Cesarzowi Jmć i iego sprzymierzeńcom. Przy ostrzelaniu cytadelli, zostało od nieprzyiacielskiego ognia 2 artylerzystow zabitych, a 1 graniczny żołnierz raniony. D. 24 została kapitulacya zamieniona, zakładnicy z obu stron dani i w godzinę potym brama Soccorso oddana. — W cytadeli znaydowało się 72 metalowych armat z ammunicyą do nich i na 6 miesięcy żywności. Sama pol-

)2(

na apteka szacowana iest na połtora mill. liwr. Jenerał hrabia Klenau chwali wielu officyerow, ktòrzy się przy tym oblężeniu szczegulniey dystengwowali. — Wyszły garnizon Francuzki z cytadeli na mocy zaszłey kapitulacyi składał się z 1525 głow. — W ammunicyi znalazło się procz połtora mill. piechotnych i innych i ładunkow 5214 cetnarow prochu w baryłkach i 20 cetnarow ieszcze nie gradowanego, znaczna liczba mogących bydź i nie sporządzonemi karabinow, pistoletow i inney ręczney broni, wiele okrętowych lawetow, lin, kotfic, żaglow i innych sprzętow, których wyszczegulnienie wieleby czasu wymagało. — W tym samym czasie kiedy działano przeciw Ferarze, postanowiono inną wyprawę przeciw Rawenna, którey wykonanie podpułkownikowi Grill od Stuarta powierzone zostało. — Podług zdanego rapportu d. 26 F. Z. M. Kray przez tego podpułkownika, zaambarkował on się d. 24 z 4 kompaniami od regimentu Stuarta i d. 25 stanął z niemi w Porto di Garo. D. 26 porozumiawszy się z kommendantem marynarki, maiorem Pootz, i kommendantem znayduiących się w Commachio insurgentow, Jakobi, zaambarkował się z swoim woyskiem i 2 trzech funtowemi armatami w Porto Primaro. Attak Raveny był tak rozporządzony: Maior Pootz musiał z swoią flotylą do kanału Ravenny zawinąć, wysadzić maytkow na ląd i wspierać niemi attak Raveny. Podpułkownik Grill poszedł z 3 kompaniami i 2 armatami na Pozzuolle przeciw Ravennie; insurgentow w liczbie 300 posłał w tym samym czasie na St. Alberto także przeciw Ravennie. Za zbliżeniem się iego zamknął nieprzyiaciel bramy Raveny i bronił się, lecz w krótce zostały bramy wyłamane, nieprzyiaciel po krotkim odporze cofnął się bramą ku Lugo; w ucieczce swey utracił 1 armatę, 1 prochownicę, 1 podpułkownika 1 officyera i blisko 100 żołnierzy w ieńcach, których się po domach ukrytych zapewne ieszcze więcey znaydzie. Maior Pootz okazał się podług świadectwa podpułkownika Grill przy wylądowaniu bardzo czynnym, i zaraz po wtargnieniu do miasta pośpieszył w 60 zbroynych maytkow na pomoc. Przy wyłamaniu bram dystengwowali się szczegulniey porucznikowie Stromada i Frankenbusch od Stuarta. F. Z. M. Kray dla wsparcia tego działania, posłał z Ferrary 1 szwadron husarow, 2 kompanie piechoty i 1 letki batalion ku Ravennie. F. Z. M. Kray dodaie, iż lubo Rovenna nie iest żadną fortecą tylko murem opasane miasto, iednak przez opanowanie iego śpiesne i osadzenie, będzie droga nad brzegiem i utrzymanie woyska, znayduiącego się w Ferrarskim okryte i zabespieczone.,,

---

" Jenerał iazdy Melas donosi pod d. 21 maia z Candia, iż po trzech trudnych marszach przy ustawicznych deszczach, 3 dywizye Kaima, Frölicha i Zopha, z Rossyyskiemi woyskami pod jenerałem Förster stanęły obozem między Langasco i Candia nad rzeką Sessia, gdzie już Rossyyski jenerał Rosenberg z resztą swego woyska stał i łącznie z jenerałem Vukassovich oba mocne punkta Valensa i Casale osadzone trzymał. Z tego stanowiska będą teraz dalsze działania przeciw nieprzyiacielowi, iak wypadnie, przeciw Turynowi, albo przeciw Asti kierowane. Tym czasem F. M. L. Bellegarde odebrał zlece-

nie wyszukania z swoim korpusem przy Chiavenna nieprzyiacielskiego jenerała Lecourbe, i rozpruszenia go ile możności, dla przeszkodzenia mu maiącego zapewne w celu połączenia się z jenerałem Moreau. — Jenerał Melas przysłał razem obszerne doniesienie od jenerałow o rożnych ważnych przedsięwzięciach, którym one powierzone były i te są takowe: — Jenerał hrabia Hohenzollern doniosł, iż d. 18 o godzinie 1 po północy ruszył z korpusem strzelcow Leloup z 1 letkim batalionem Rohana, 1 Rossyyskim batalionem, 1 szwadronem husarow i 2 batalionami Reiski z Ponte Teresa do Taberna, gdzie attakował stoiącą tam nieprzyiacielską półbrygadę rowno z świtem z przodu i z boku, onę po krótkim sporze wyparł i wczęści rozpruszył. Nie bawił się nawet zabieraniem ieńcow, tylko daley postępował, żeby nie dać czasu nieprzyiacielowi do uszykowania się; z tym wszystkim gdy nieprzyiacielski jenerał Lecourbe przybył z resztą swey dywizyi na pomoc, wszczęła się przy Pirongo żywa bitwa, lecz męztwo woysk naszych i ich wodzow przezwyciężyło wszystkie trudności, tak że jenerał Lecourbe na 4 do 5 godzi rozległości z iednego na drugie mieysce aż za gorę Cenere był odparty, co jenerałowi Hohenzollern podało sposobność do uważania tego mieysca. Znalazł go, iż one nie może bydź nie wielką liczbą utrzymane, zwłaszcza, że ieszcze nieprzyiacielska dywizya pod jenerałem Loison w Bellinzone stoi, dla tego osądził za rzecz dogodną stać tam nieiaki ieszcze czas, potym osadzić Taverne; a ponieważ w tamtych okolicach niemasz innego stałego punktu do bronienia nad Lubino, Ponte Teresa i Lugano, postawił tam Xcia Rohan, i pułkownikowi Strauch zalecił, iż skoro zostanie przez straż przednią F. M. L. Bellegarde w Chiavenna zluzowany, aby się z Xciem w Lugano złaczył. Aż do przybycia tego pułkownika zmocnił jenerał hrabia Hohenzollern 1 batalionem Turna, Xcia Rohan, a z resztą korpusu powrocił iak się iuż doniesło przed cytadelę Medyolańską. Dokładney liczby ieńcow nie może ten jenerał podać, ponieważ ieszcze zawsze przyprowadzaią rozpruszonych; teraz znayduie ich się w naszych ręku 100. W zabitych i rannych utracił nieprzyiaciel do 300 ludzi, my zaś nie mamy nad 9 zabitych i 25 rannych. — Jenerał hrabia Hohenzollern dodaie, iż woyska potykały się wszystkie bardzo mężnie, szczegulniey dystengwowali się: pułkownik Wiktor Xżę Rohan, podpułkownik Leloup, Rossyyski maior Xżę Naremow, kapitan Rohana Dasonaille, porucznik Lor od strzelcow Leloup, kapitan Sudin, a od sztabu kapitan Geppert. — Jenerał Vukassovich donosi z Casale d. 19 maia, iż nieprzyiaciel opierał się ustawicznie nad Po i wszystkiego dokładał, dla utrzymania ważnych punktow Casale i Valenza, iednak przez czynione usiłowania został z nich wyparty, przez co ułatwiła sobie armia naprzod postępowanie. — (Tu następuią przysłane nakoniec szczeguły od jenerała iazdy Melas o bitwie d. 16 maia przy Marengo.)

Podług nadesłanego od Arcy Xcia Karola pod d. 23 maia z Paradies przy Bissingen doniesienia, usiłował nieprzyiaciel, własnie gdy forpoczty F. M. L Nauendorf miały osadzić Winterthur, na nowo naprzod postąpić, chąc zapewne przy utrzy-

maniu się w tym mieyscu okryć swoie cofanie. Osadził piechotą Höltlingen, a regiment czerwonych husarow postawił przed wsią. Jenerał Kienmayer kazał zaraz i dywizyi Mezaros husarow Francuzow attakować, ktorzy zaraz zostali odpartemi, wielu z nich zarąbano, i znaczną liczbę w niewolą wzięto. — Nieprzyiacielska piechota opuściła z tego powodu natychmiast Höltlingen i uciekła do Winterthur. Nie długo postąpił znowu nieprzyiaciel we 2 batalliony z 2 armatami i iazdą na przod, attakował po trzy razy aż do samego wieczora Höltlingen, lecz nie mogąc swego dopiąć zamiaru, musiał się z stratą wielu ludzi, między ktoremi wiele ieńcow zabrano cofnąć. Strata nasza nie wynosi tylko 60 ludzi naywięcey ranionych. — Arcy Xżę Jmć kazał armii d. 23 maia z obozu przy Singen ruszyć, przy Busingen na dwoch pontonowych mostach za Ren przeyść i tam w bliskości obozem stanąć. — F. M. L. Hotze postąpił z swey strony ku Winterthur i Zurich, dla złączenia się z F. M. L. hrabią Naueudorf. — Podpułkownik Williams zdobył ieszcze d. 21 t. m 14 armat roznego kalibru w St. Gallen, i w Obersrainach, 6 armat i haubicę z wielą ammunicyi w Romishorn, więc ogułem zdawnieyszemi zdobył 32 sztuk. — Arcy Xżę Karol donosi daley z głowney swey kwatery Winterthur pod d. 28 maia, że kommenderuiący w Szwaycaryi nieprzyiacielski jenerał Massena przypuścił d. 25 powszechny attak do naszych woysk, i w tym momencie Frauenfeld osadził, kiedy tam F. M. L. Petrasch wysłany od F. M. L. Hotze z swoią dywizyą i z regimentem Kinskiego dragonii pod dowodztwem brygady jenerała Xcia Rosenberga przybył. Bitwa ta była iedna znayuporczywych i cały dzień trwała; nasza piechota lubo całą przeszłą noc maszerowała i znacznie strudzoną była, dystengwowała się iednak z chwalebnym męztwem, ktorą regiment Kinskiego dragonii, pod dowodztwem X. ia Rozenberga, w nayprzykszeyszych razach dzielnie wspierał, a nawet w niedostępnych dla iazdy mieyscach piechotą walczył. Xżę Rosenberg został w tey okazyi postrzałem razony, ale nie tak mocno, żeby przymuszony był opuścić swoią kommendę. Strata była z obu stron znaczna; noc położyła dopiero koniec bitwie, iednak mieysce musiało bycż nieprzyiacielowi ustąpione, poniewaž nieprzyiaciel w 3 dywizye nas attakował. — F. M. L. Petrasch, który chwali okazaną waleczność regimentow Kaunitz i Gemingen, daie szczegulnieyszą zaletę Xciu Rosenberg, ktory przez swoią roztropność umiał korzystać z niedobrego położenia mieysca, iako też wszystkim sztabs officyerow regimentu Kinskiego dragonii i całemu temu regimentowi, który bez przykładną okazał odwagę. Liczba zabranych w tey okazyi ieńcow która z początku tylko 300 ludzi wynosiła, dochodzi teraz do 500. — Gdy Arcy Xiążę Jmć umyślił nieprzyiaciela lewym skrzydłem naszey armii. Pfin i Wyll attakować, posłał F. M. L. Reufs d. 26 ziego dywizyą przez Pfyn dla złączenia się z F. M. L. Hotze i działa z nim spolnie. D. 27 przedsięwzięty był ten attak od F. M. L Hotze i X. ia Reuss, w czasie gdy prawe skrzydło armii stało spokoynie nad Thur. Uskuteczniony on był pomyślnie: nieprzyiaciel był wszędzie z znaczną stratą odparty; całkowite złączenie działaiącey armii w Szwaycaryi nastąpiło ieszcze d.

27 przy Winterthur i Nefftenbach, gdyż ta kolomna ieszcze o godzinie 11 przybyła do Winterthur i Nefftenbach, przez co nieprzyiaciel przymuszony był do cofnienia się pod Zurich. W tym dniu przyprowadziły nasze woyska 300 ieńcow i 4 armaty. To pierwsze pomknięcie się naszych woysk w Szwaycaryi, miało ten skutek, że Maſsena wysłanego iuż do Włoch z 1 dywizyą jenerał Lorche musiał do siebie nazad ściągnąć. "

Z Medyolanu d. 8. Maia.

Oto są niektóro szczeguły poprzedzaiące wniyście woysk Cesarskich do naszego miasta:

Dyrektorowie Cysalpinscy tudzież znaczna liczba członkow rad obydwoch dnia 27 kwietnia o godzinie 9 w wieczor wyiechali. Przytym zdarzeniu wielkie było ludu zgromadzenie, lecz żadney niepopełniono zdrożności. Po połuduiu widziano przechodzące rożne oddziały piechoty i iazdy Francuzkiey w krotce potym lud krzyczał po ulicach, że Austryacy wielkie odniesli zwycięztwo, i dzisieyszego ieszcze wieczora do miasta przybędą. Francuzi którzy tu przy armii znaydowali się nagle do Turynu wyiechali i ambaſsador i naywyższy kommiſsarz wyiechali w nocy. Dnia 28 o godzinie 8 z rana 600 strzelcow Francuzkich wyszło z miasta dla rozpoznania oddziału woyska Austryackiego zbliżaiącego się od Monża: lecz ledwie cwierć uszli gdy odebrali rozkaz powrocenia i wniyścia do cytadelli. W krotce potym dway huzarowie Francuzcy wiechali bramą wschodnią i powiedzieli że ich ścigaią Niemcy. Wrzeczy samey o godzinie 9 przybyło kilku kozakow za ktoremi w krotce husary Węgierskie nadeszły. Watrzy mali się u bramy miasta, a po nieiakim czasie, przeiechali pobliskie ulice. Lud obawiaiący się utarczek w mieście, widząc zupełną spokoyność wyszedł na ten czas zdomow i w licznym zbiorze udał się do bramy wschodniey; nagle spostrzeżono oderwene kokardy Cysalpinskie od wszystkich kapeluszow, a na ich mieysce czarne z żołtemi przypięte. Arcybiskup w towarzystwie członkow tymczasowego rządu i niezliczoney liczby ludu wyszedł z miasta na przeciw zwycięzcom. O milę od Medyolanu napotkał jenerała Suwarow: Przychodzę (rzekł) do Arcybiskupa, dla przywrocenia religii, osadzenia Papieża na S. Stolicy i powrecenia panuiącym praw im służących: dopomagay mi WCPan wraz z całym duchowieństwem wszystkiemi waszemi siłami. Deputowanym miasta powiedział cieszę się żeście mnie tak dobrze przyięli; pragnę tylko aby uczucia serc waszych zgadzały się z słowami. Lud na ten czas wykrzyknął: *Niech żyie Cesarz! śmierć jakubinom!*" i okrzyki te ciągnęły się aż do miasta. Wielu patryotow obelżono i skrzywdzono, a między innemi nieiakiego Ruseati które go lud schwyciwszy wydał kozakom wołaiąc na nich: *zabiycie go, zabiycie;* lecz husary Węgierskie nadszedłszy tego nieszczęśliwego odbronili i do wiezienia zaprowadzili. Drzewa wolności wszędzie wycięto, statuę wolności postawioną na polu marszowym, tudzież statuę koleſsalną Brutusa stoiącą w śrzodku miasta na podnozku statui Filipa II. wywrocono i potłuczono. O godzinie drugiey po południu Arcybiskup z konwoiem kilkuset husarow Węgierskich do miasta powrocił, poźniey przybyły rożne oddziały kozakow i in-

nych woysk piechoty i iazdy i uszykowali się na wielkim rynku D. Ku wieczorowi jenerała Suwarow przy okrzykach ludu wiechał do miasta. Nakazał zaraz, aby granadyerowie Węgierscy i lekka iazda Lobkowicza przepędzili noc pod bronią, a reszta woyska udała się na pole marsowe i tam rozłożyła się obozem na przeciwko cytadelli, dla uważania obrotow załogi Francuzkiey. Miasto całą noc za rozkazem P. Minoia prezydenta tymczasowego rządu oświeconym było. Pod czas nocy nowe woyska przybyły i liczbę znayduiących na ten czas w Medyolanie do 15 tysięcy podaią. Dnia 29 Arcybiskup w kościele katedralnym w przytomności jenerała Suwaro śpiewał uroczyste *Te Deum.* Dnia tegoż wyszły rożne odezwy, a pomiędzy niemi iedna jenerała Melas przez którą wzywa lud, do wstrzymania się od wszelkiey osobistey zemsty, i poświęcenia uczuciow interessow prywatnych powszechney radości: dodaiąc że ci którzyby się nie stosowali do tego przyiacielskiego wezwania i którzyby napastowali kogo z swoich współobywatelow stosownie do rozkazu jenerała kommenderuiącego po woyskowemu sądzeni będą. Z rana aresztowano i do więzienia poprowadzono wielu znanych za dobrych patryotow, którzy od ludu żołnierzom wskazani zostali."

Niemasz iuż więcey w Lombardyi żadnego śladu systemy republikantckiey. Herby Cysalpińskie ustąpiły mieysca orłowi Cesarskiemu. Ktokolwiek ma własności iakie należące do rzepltych Włoskich, tudzież rzepltey Francuzkiey lub Helweckiey powinien ie oddać w czasie 24 godzin. Woysko Cysalpińskie do armii Cesarskiey przyłączone zostało.

Z Paryża d. 21. Maia.

Nasza Besteńska flotta weszła na srzodziemne morze bez stoczenia bitwy z lordem St Vincent. Rząd nasz oznaymił o tym co następuie w Redaktorze: "Przybyłe tu listy d. 18 przywiozły wiadomość o flocie rzpltey, pod kommendą admirała Bruix. — D. 26 kwietnia znaydowała się Angielska flotta pod lordem Bridport przy Ouessant, a przednia iey straż rozciągała się aż do Iroise. Admirał Bruix umyślił wszelako z Brest na morze wyyść. Sam kierował przodem flotty, reście dał znaki do udania się za nim. Przez śmiałe to poruszenie, które pomyślność uwieńczyła, znalazł się o 50 mil na wysokim morzu, nim się nieprzyiaciel, którego miano przyczynę nie atakować przy wyyściu, o tym dowiedział. D. 15 floreał (4 maia) zobaczył admirał Bruix może o 12 mil od cieśniny Gibraltaru flottę lorda St. Vincent. Uczynił przygotowania do iey ataku, i wszystko zapowiadało, że ten dzień dla Anglikow będzie nieszczęśliwym; lecz nasza flotta ledwie się uszykowała w porządku do bitwy, gdy mocny wicher powstał i dał czas admirałowi St. Vincent do uniknienia bitwy. Ponieważ admirał Bruix utracił nadzieię doścignienia go ieszcze, popłynął przeto na śrzodziemne morze, i d. 7 maia znaydował się na przeciw Kartageny."

Z Manheimu d. 20. Maia.

Austryacy zaięli zaraz Heidelberg iak tylko go Francuzi opuścili; weszli także iak mowią, do Ladenburg małego miasteczka leżącego za Neckerą. Jeden oddział husarow przyszedł przed kilku dniami do Sambertheim i wielu saperow Francuzkich zabrał. Drugi patrol zbliżył się do okolic Darmstadt i wielu niewolnikow zdobył.

D O D A T E K

D O N[ro] 46.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 9 CZERWCA 1799.

Z Wiednia d. 4 Czerwca.

Dwudziesty osmy nadzwyczayny dodatek do Nru. 44go gazety tuteyszey iest tey osnowy:

"W wczorayszym 27 dodatku doniesło się, iż z wziętego stanowiska Cesarskiey armii we Włoszech nad Sesfsia, dalsze działania przeciw nieprzyiacielowi ku Turynowi lub ku Asti przedsięwzięte będą. Pod dniem 26 maia donosi jenerał iazdy Melas, że dwie dywizye Kaima i Frölicha przeszły za rzekę Sefsia, stanęły nad Sturą, potym tę rzekę przebywszy ku Turynowi, stolicy Piemontu, w tym sposobie postąpiły, iż lewe skrzydło oparło się o Reggio i Barco, a prawe za Modeną o della Campagna. Przedmieście Balcon zostało 2ma batalionami Giulay osadzone. Rofsyyskie woyska z dywizyą jenerała Karaczay przeszły za Stura, potym za Dora i staneły w położeniu z przodu Certosa, tak, iż prawe skrzydło do Cruliasco zasięgnęło. — Jenerał Vukafsovich zmocniony 1 batalionem przeszedł na prawy brzeg Po, i osadził wzgorki kapucyńskie. O godzinie 9 w nocy przygotowano 12to funtowe armaty i haubice, dla strzelani po połnocy do miasta, aby ułatwić do niego wniyście. — Przez przybyłego tu wczoray rano kuryerem od feldmarszałka hrabiego Suwarowa Rimnickoy do J. C. K. Mci, podpułkownika i adiutanta Thelen, przysłał jenerał iazdy Melas dalszą wiądomość, że wspomnione miasto Turyn przez prowadzącego przednią straż jenerała Vukafsovich d. 27 formalnie do poddania się wezwane zostało. Po odebraniu zaprzeczoney odpowiedzi, kazał jenerał Vukafsovich do miasta z haubic ognia dawać, który zapalił kilka domow przy bramie *Po* stoiącyh. To skłoniło dobrze myślących zbroynych mieszczan do otwercia jenerałowi Vukafsovich wspomnioney bramy, mimo przeciwienia się nieprzyiacielskiego. Dwa szwadrony 7 regimentu husarow wpadły zaraz do miasta, ścigały uciekaiącego nieprzyiaciela aż do bramy cytadeli, gdzie 40 przeszło ieńcow wzięli. Jenerał Vukassovich osadził tym czasem miasto częścią swey piechoty i przyśpieszył otworzenie innych bram. Rotmistrz Wecsay, od regimentu dragonow Cesarza, korzystał z tey pory napędzenia oddziałem iazdy uciekaiącego nieprzyiaciela na pikietę Giulay, zostaiącą na przedmieściu *Palino*, gdzie mu kilku ieńcow zabrał. —

Nieprzyiaciel umknął do cytadeli. Dywizya F. M. L. Kaim osadziła potym miasto, i była przeznaczona do opasania cytadeli wewnątrz miasta; Rossyyski zaś jenerał Xżę *Pankrazion* opasał ią w 6 batalionow, 4 kompanie strzelcow i 4 szwadrony Lewe na zewnątrz. Dywizya F. M. L. Frölich postawiona była na drodze *Pignerolo*, gdzie także dywizya Zoph, z resztą Rossyyskiego woyska przeznaczoną była. — W arsenale i na wałach znaleziono przeszło 360 dobrych armat i moździerzy rożnego kalibru, znaczny zapas kul, bomb, przeszło 6000 centnarow prochu i wiele inney artyleryi. Nieprzyiaciel zostawił także w mieście szpital z 215 choremi. Jenerał iazdy nie wątpi, że się ieszcze inne znaczne zapasy znaydą. Zaraz po naszym wniyściu do Turynu strzelał nieprzyiaciel przez godzinę z cytadeli do miasta, i ogień ten na drugi dzień rowno z świtem aż do godziny 5 zrana powtarzał, poki z nim nie była zawarta ugoda, że więcey nie będzie do miasta strzelał. — Jenerał Seckendorf, który przy łączeniu się rzek Orba z Bormidą z swem woyskiem ku Alexandryi postąpił, w czasie gdy Rossyyski jenerał Szweykowski tę twierdzę od lewego brzegu Tenaro w oblężeniu trzyma, on ią od strony miasta opasał, i swoie forpoczty od Scriva aż do Massa nad Tanaro rozciągnął, rownie też z tamtąd rozciągniono kozakow do Casale. — Nieprzyiaciel ma głownieysze swoie siły, podług nadeszłych doniesień do Cuneo ściągać. — Z nadeszłanych dopiero teraz przez Arcy Xięcia Karola o dawnieyszych zdarzeniach szczegułow, pokazuie się, iż F. M. L. Nauendorf przy osadzeniu Frauenfeld, zabrał tam 24 armat bez lawetow, ktore dawniey służyły do obrony brzegow Renu od Konstancyi, aż do Stein. Znalazł tam także 16 skrzynek i 28 baryłek ładunkow dla piechoty, 10 baryłek prochu, blisko 1000 broni, i wiele innych sprzętow.

Z Bruxelli d. 15. Maia.

W dniach tych w departamencie niższey Mozy pokazało się poruszenie insurrekcyyne. Natychmiast dzielnych użyto środkow i wkrótce spokoyność przywroconą została. Wiele osob zaaresztowano i do Paryża poprowadzono. — Wielu zakładnikow odzyskali nakoniec wolność. Odiazd popisowych do armii przyśpieszaią. Ciągnienie losow, ktòrzy z drugiey i trzeciey klassy udać się maią odłożono w Bruxelli, poki administracya środkowa nie odpowie na przełożenia municypalności, ktora zmnieyszenia kontyngensu żądała. W Namurze i Lowanii ukończyło się iuż losowanie, i wypadli losem w Namurze iuż do woyska poszli.

Z Ratysbony d. 20. Maia.

Deklaracya dana imieniem Krola Jmc Szwedzkiego iako Xcia Pomeranii przez iego ministra przy powszechnym seymie Rzeszy.

"Gdy Jego K. Mość oświadczył iuż, że od czasu wybuchłey woyny nie uważał więcey kongressu pokoiu w Rasztadt za konstytucyyny, i że stosownie do tego ministra swego pełnomocnego odwołał, kongres ten za rozwiązany uważanym bydź powinien. Żadna legacya iakiego państwa rzeszy nie może pozostać w Rasztadt bez uchybienia tego, co winno iest naywyższey iey głowie. Woyna ninieysza podług mego zdania za woynę Rzeszy uważaną bydź powinna, i za taką iuż poprzednicz

uznaną była, a iako kongres nie zgromadził się tylko dla negocyowania pokoiu w czasie zawieszenia broni, ztąd wypada podług mnie, że rzeczy znayduią się w tym stanie w iakim poprzednicżo były.

Pierwszym każdego członka Rzeszy, iest więc obowiazkiem należeć do tey woyny przez dostawienie swoiego kontyngensu; żadne państwo podług moiego zdania nie może bydź uwolnionym od tego obowiązku, procz tych, które przez mieyscowe położenie, i niedostatek źrzodeł znayduią się w niepodobieństwie dopełnienia iego. Wszelki inny myślenia sposob zdaie mi się nieprzyzwoitym i niekonstytucyynym. Głownieyszym naszym obowiązkiem iest posłuszeństwo względem nayważszey głowy Rzeszy, i przywiązanie do konstytucyi w celu zapewnienia spokoynego używania naszych praw i przywileiow.

Możnaby podobno przytoczyć, że interefsa i dobro niektórych państw Niemieckich nakazuie im trzymać się tego, co nazywaią neutralnością; lecz iako wyłączyłem powyzey panuiących i kraie, które gwałtowne okoliczności stawiaią wniemożnoś i znoszenia ciężarow woyny, nieznayduię przeto żadnego powodu, dla którego używaliby takiego kroku, ci, ktorym położenie mieyscowe podobnego nie użycza pozoru i chociażby nawet należenia do woyny do ktoreby się skłonili, trudności i koszta towarzyszyły, nie maią dla tego ważnego powodu zapomnienia swoich przyrzeczeń. Bezwątpienia, życzyć by należało, aby interes prywatny nigdy podobnemi nie kierował krokami, aby świętość uczynionych przyrzeczeń tak od nas dochowywaną była, iak ią przodkowie nasi szanowali. Przez ten to iedynie śrzodek, a nie przez odłączenie się i uchybianie winney podległości Naywyższey Głowie Rzeszy, całość Rzeszy utrzymaną bydź może. Nie winniżeśmy iuż podziękowania Cesarzowi, który choć aż zostawiony sobie samemu, w krótkim przeciągu czasu po rozpoczęciu pierwszey woyny, utrzymuie sam z wiernym sobie ludem woynę lat 5? A iezeli pokoy, który następnie zawarł z rzecząpospolitą nie był zupełnie korzystnym dla kraiow Niemieckich, może to iedynie dla tego, że po opuszczeniu Naywyższey Głowy Rzeszy nie możnaby podobney nadziei usprawiedliwić. Jest powinnością nas panuiących, którzy dopominamy się od ludow naszych wierności i posłuszeństwa, abyśmy im przez dopełnienie własnych naszych obowiązkow przykład dali. I iakąż odniesiono korzyść z neutralności? czyliż była szanowaną, i nie zaszłosz poźniey dosyć wypadkow, które nas przeciwnie przekonać powinny. Gdy dopełnienie moich obowiązkow iest dla mnie rzeczą naymilszą, nie mogłem przeto patrzyć dłużey obojętnie na powszechne milczenie, mniemałem także, że dłuższe z strony moiey byłoby szkodliwym, i przerwanie go tu za wynadgrodzenie uważam. Ten co umie czytać w sercach ludzkich, iest moim sędzią, i zobaczy zapewne w moim, że żadne poruszenie dumy nieskłoniło mnie do kroku iaki przedsiębiorę, i że iedynie chęcią przywrocenia zgody, ufności i całości w ciele Niemieckim powodowanym zostałem. — Oświadczam tu więc moim współpaństwom, że od tego momentu gotow iestem dadź rozkaz ruszenia memu kontyngensowi, który na mnie iako na Xcia

)2(

Pomeranii wypada i pragnę aby wszystkie dobrzemyślące członki Rzeszy, a nadewszystko te, ktore maią dosyć mocy do utrzymowania iey dzielnie, przykład moy naśladowali. „

DONIESIENIA.

Na dniu 15 Lipca R. teraźnieyszego w kancelaryi prefektury Złocki w cyrkule Sandomirskim, dziesieciny w snopach tych niżey wyrażonych mieysc, ktore obowiązane są do tuteyszego Państwa w tym roku oddać, w arendę przez licytacye puszczone będą: iako to:

Ze wsi Krobielice.
Bukowa.
Radoszki.
Wysiadłow.
Ocinki.
Kliczanow
Malice.
Skrzyn.
Dobrocice,
i Gołębiow.

Ochotę maiących arendować, na ten dzień do tey licytacyi ktora się z rana będzie odprawiać zaprasza się. Dan w Złotty d. 29 Maia 1799.

Jan Navratil, prefekt.

Przez Magistrat C. K. Stołecznego miasta Krakowa podaie się do wiadomości, iż na instancyą Kredytorow JP. Jakoba Nowaka prawem zwyciężaiących kamienica tegoż JP. Jakoba Nowaka prawem przekonanego pod Nrem 88 w sekcyi III miasta tuteyszego sytuowana, z gruntem, ogrodem, i attynencyami 7918 zł ryn. 4½ xr. oszacowana tu w mieyscu izby sądowey na dniu 21 czerwca r. b. o godzinie 10 rano, a to za gotowe pieniądze, z tą kondycyą przedawać się będzie, iż połowa summy wylicytowaney zaraz ma bydź złożona, a druga połowa za rok od dnia licytacyi, za opłaceniem prowizyi po 5 od 100, na teyże kamienicy zaaſsekurowawszy ma bydź zapłacona.

Zaś na żądanie JJ. PP. w większey liczbie kredytorow wzwyż wzmiankowana kamienica na tym to terminie ostatnim trzecim lub nad taxę lub też podług taxy sprzedaną zostanie.

Wszyscy zatym maiący chęć kupienia o tey przedarzy uwiadomiaią się, iż dalsze kondycye w registraturze tuteyszey przerzeć, a na termin i mieysce zwyż oznaczone przybyć mogą. Dan w Krakowie d. 28 Maia 1799 roku.

J. Gellinek.
W. Bartsch.
W. Florkowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.
P. Łodzinski sekr.

Magistrat C. K. Stołecznego miasta Krakowa każdemu, komu o tem wiedzieć należy wiadomo czyni, iż Kamienice dwie tu w Krakowie pod Nurem 372 i 382 leżace niegdyś Jozefa Hietzgera własne wtrącaiąc widerkauffy pierwsza zł. ryn. 10,080 xr. 17 a druga zł. ryn. 2005 xr. 20 taxowane na żądanie wierzycieli dnia 21 czerwca r. b. o godzinie 9 z rana w Ratuszu Krakowskim izbie sądowey Magistratualney sprzedane będą. Życzący sobie więc nabycia wspomnianych Kamienic, maią się w czasie i mieyscu wyżey wyrażonym znaydować, oraz warunki sprzedarzy tychże Kamienic w tuteyszey registraturze każdego czasu przed terminem licytacyi przeyzrec się im pozwala. Dan d. 30 maia 1799.

J. Gellinek.
M. Wohlmann.
W. Florkowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.
Ig. de Nikoledon sekr.

Przez Magistrat C. K Stołecznego Miasta Krakowa popaie się dowiadomości, iż na instancyą JP. Michała Janiszewskiego i Antoniego Szretera małoletnich s. p. Jana Piaseckiego opiekonow Kamienica po smierci tegoż ś p. Jana Piaseckiego pozostała pod Nrem 333 na Szwieckiey ulicy Sek: I. miasta znayduiąca się się 2151 zł. ryn. 17 xr. oszacowana przez publiczną licytacyą dnia 28 czerwca r. b. 1799 o godzinie 10 rano w Ratuszu tuteyszym izby kommissyonalney za gotowe pieniądze przedawać się będzie.

Wszyscy zatym maiący chęć teyże kamienicy kupienia ninieyszem uwiadomiaią się, że względem kondycyi przedarzy przeyzrenia do registratury tuteyszey zas względem kupna na termin i mieysce wzwyż zmiankowane przybyć mogą. Dan dnia 28 Maia 1799.

J. Gellinek.
M Wohlmann.
J. Wytyszkiewicz.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.
P. Łodzinski sekr.

Szlachetny Jmć Pan Sławiec Poczmayster tuteyszy nabywszy od Jmć Pani Barbary z Koscinskich Wisniowskiey Kamienicę tu w Olkuszu pod Nrem 3 sy[illegible] razem z gorami Krauzowskie tak nazwanemi, wszystkich kreditorow na tey Kamienicy lub pomienionych Kruszcowych gorach prenotowanych iak nayprędzey za po[illegible], i wszystkich wynikaiących lub wyniknać mogących kontrowersyow uniknać chce.

Zaczym Magistrat J. C. K. Mości wolnego i gornego miasta Olkusza na iego żądanie pod dniem dzisieyszym ad Nrum 64 do tuteyszego sądu zaniesione, ninieyszem publicznie obwieszcza, ażeby wszyscy takowi, ktorzy iakiekolwiek summy lub pretensye, na tey Kamienicy, lub wspomnionych Krauzowskich Kruszcowych gorach lokowane, i w aktach zapisane maią, takowe naydaley w iednym roku od dnia dzisieyszego tu do sądow Magistratualnych podali, albowiem poupłynionym terminie z zaniedbania wynikaiącą szkodę każden takowy sam sobie przypisać będzie powinien. W Olkuszu dnia 22go Maia 1799.

Leopold Kautz Burmistrz. *Jerzy Waniek, syndyk.*

Z Magistratu C. K. wolnego, i gornego Miasta Olkusza.
Jacek Lewicki.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią wszystkim, ktorym o tem wiedzieć należy: że z dyspozycyi C. K. Appellacyi Trybunału pod dniem 26 kwietnia roku bieżącego zaszłey, w tuteyszych C. K. sądach szlacheckich, na trzy urzędy, to i st: na regenta akt Grodzkich Krakowskich na mieysce Pana Augustyna Korytowskiego: na regenta akt Ziemskich Radomskich na mieysce Pana Stanisława Kamińskiego: na regenta akt Ziemskich Chęcińskich na mieysce Pana Felixa Nowowieyskiego, konkurs otwiera się.

Ktokolwiek tedy iednego z pomienionych urzędow dostąpić życzy sobie, niechay się przed dniem 15 lipca roku bieżącego w sądach tuteyszych zgłosi, i okaże: że w języku łacińskim i polskim doskonale iest biegłym, iako też że w kancellaryi iakiey ziemskiey lub Grodzkiey praktyki nabył. W Krakowie d. 15 maia 1799 roku.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
Friedenthal.

Ponieważ na 10 tego miesiąca odprawuiąca licytacya arendowania propinacyi w Złoty i w starostwie Sandomirskim od 1 9bra na rok ieden iako też młyna Samborskiego i młyna wietrznego w Stodołach skutku nie odebrała, dla tego powtorna licytacya na 5 Sierpnia ogłasza się

Na ktorą ochotę maiących licytować do Złockiey kancelaryi zaprasza się.

Datum w Złoty dnia 13 Maia 1799.

Ian Nawratyl, prefekt.

Cesarsko Krolewskie Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem: że dobra klucza Jedlyńskiego, w cyrkule Radomskim leżące, do massy zadłużonego Wilhelma Jakobsona należące, iako to:

a) Miasteczko Jedlińsko z Folwarkiem wsi Jedlonka i należytościami, iako to rolami i młynem w Lisuwku, wioskami Nowawola i wola Gutowska.

b) Folwark Gutow z należącą do niego wioską Brod i młynem tamże będącym.

c) Folwark Zawady z przyległą wioską Plaszkow, ogolnie w summie 813,279 zł. pol. 5 gr. otaxowane dnia 6 lipca roku tego, przez licytacyą publiczną sprzedane będą.

Wszyscy zatym dobr wspomnionych nabydź sobie życzący, niechay dnia rzeczonego o godzinie 9 zrana tu w C. K. Forum znayduią się.

Wolno iest warunki sprzedaży dobr rzeczonych, akt taxacyi i inwentarze w sądowey przeyrzeć registraturze. W Krakowie d. 22 Maia 1799.

Jozef de Nikorowicz.
Jos: de Cronenfels.
Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.

Elsner.

Z strony C. K. Sądu krymiaalnego Krakowskiego podaie się do wiadomości: iż za rozboy we wsi Czechach cyrkułu Krakowskiego na 6 osobach popełniony, Tomasz Tatarowicz, i Franciszek Strączek, iako herszty tey zbrodni przekonani, na karę śmierci, przez powieszenie pod dniem 4 miesiąca i roku tego dopełnione, wskazani zostali. — Mniey zaś winni iednakże tego rozboiu wspolnicy: Walenty Strączek, Dominik Duż, i Szymon Nowak, za poprzedzaiącym trzechdniowym na publiczny widok z tablicą, ich sprosny wystepek oznaczaiącą wystawieniem, do naysurowszego, dwoch pierwszych, ostatni zaś ciężkiego, przez całe życie więzienia skazani zostali.

Nomine Cæs. Reg. Fori Nobil: Lublinensis in Regno Gallicię Occidentalis Magfico Stanislao Bielinski medio præsentis edicti insinuatur: quod nimirum super actione Magfici Valentini Kurosz puncto Solutionis summæ 26,666 fl. pol. contra ipsum exhibita sententia hic Fori sub 30 Maji 1798 in Contumaciam ipsius in fundamento factæ Solummodo in fundo Suorum Bonorum in hoc regno jacentium juxta antiquum morem admanuationis libelli actionalis prolata fuerit, ob ejus vero a bonis Suis absentiam legitime iuxta vigentes ad præsens leges admanuari non potuerit. Cum autem ad substratas huic Regio Foro præces Jurevincentis Mafci Valentini Kurosz fine obtinendæ validitatis mentionatæ Sententiæ Forum hocce ob ignotum ejus habitationis locum vel plane a Cæs Reg hæreditariis Terris absentiam ipsi hic Loci degentem advocatum Josephum Fiedorowicz ipsius periculo & impendio constituerit, eidemque mox memorata sententia sub hodierno admanuata fuerit, ideo ipse eum in finem admonetur, ut in spatio 90 dierum aut ipsemet compareat vel Curatori dato, si quæ forte haberet Juris Sui adminicula tempestive transmittat, vel denique alium quemdam Mandatarium constituat, Foroque huic denominet, quo Secus effluxo illo 90 dierum spatio prolata contra ipsum initio mentionata sententia pro exoreta in vires rei judicatæ habebitur.

Ignatius Pietruski.
Franc: Krabetz mp.
Franc: Burtscher mp.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Gllciæ Occidentalis.
Datum Lublini die 28 Martii 1799.
Gangel.

Magdalena Koziczka z wsi Nizin cyrkułu Kieleckiego wdowa po maiącym bydź zabitym pod Macieiowicami w R. 1794 Piotrze Koziku, gdy żadnemi dowodnemi swiadectwy śmierci tey męża swego wyprobować nie może, uprasza wszelkich w woysku Polskim bywszych i innych tego mogących bydź wiadomych, aby o życiu lub śmierci

tegož iey męža lub do urzędu cyrkularnego w Kielcach, lub do parafialnego, Kościoła Tuczempy donieśli.

Przez Magistrat C K. Stołecznego Miasta Krakowa, podaie się do publiczney wiadomości, iż na instancyą WW Benedykta Kubeckiego, i Antoniego Morbicera opiekunow pierwszego, oraz WW. Maryanny Kubeckiey i Wincentego Laskiewicza opiekunow powtorniego małżenstwa, W. niegdy Jozefa Kubeckiego małoletnich, dworek z ogrodem w wydziale III. miasta tego, Nrem. 117 po śmierci wzwyż wspomnionego W. Kubeckiego pozostały, w summie zł. ryń. 3835 kr. 30 sądownie oszacowany, przez publiczną licytacyą d. 20 czerwca r. b. o godzinie 10 z rana tu w Ratuszu Krakowskim izbie kommissyonelney za gotowe pieniądze sprzedany będzie. Wszyscy zatym maiący chęć kupienia, ninieyszem obwieszczaią się, iż kondycye kupna w registraturze tuteyszey przed terminem wyznaczonym widzieć, a względem kupna na terminie i mieyscu wzwyż wyrażonym przybyć mogą. Dan d. 28 maia 1799.

Gellinek.
Walenty Bartsch.
Jozef Wytyszkiewicz mp.
Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego miasta Krak.

Przez Magistrat C K Stołecznego Miasta Krakowa podaie się do wiadomości, iż rożne rzeczy ruchome po śmierci W. Jozefa Kubeckiego pozostałe (w kleynotach, złotych i Srebrnych rzeczach, miedzi, cynie, szklanych naczyniach, sukniach, bieliźnie, kobiercach, zwierciadłach, obrazach, drewnianych sprzętach, żelaziwie, pojazdach, sprzętach skorzanych staiennych, i innych, przez publiczną licytacyą kontynuiąc za gotowe pieniądze w Sukiennicach pod Nrem 2 na dniu 21 czerwca r. b. o godzinie 10 z rana sprzedawane będą. Wszyscy zatym maiący chęć kupna, ninieyszem uwiadomiaią się, iż na wzwyż wyrażone mieysce i termin przybydź mogą. Dan dnia 28 maia 1799.

J. Gellinek.
Walenty Barstsch.
Jozef Wytyszkiewicz.
Z Rady Magistratu C. K Stołecznego Miasta Krak:
Peregryn Łodziński sekretarz.

C. K. sądy szlacheckie Krak: Galicyi zachodniey wszystkim, ktorym o tym wiedzieć należy, wiadomo czynią: że Folwark Kuchary w cyrkule Kieleckim leżący małoletniego Jozefa Jaworskiego dziedziczny przez publiczną licytacyą sprzedany będzie, ktorego cena szacunkowa do licytacyi w summie 44,228 zł. pol 7 gr. iest ustanowiona.
Nabydź sobie dziedzictwem tego Folwarku życzący, niech się w Forum tuteyszym dnia 21 czerwca roku idącego o godzinie 9 z rana znayduią; wolno im się zostawuie warunki sprzedaży i inwentarz Folwarku rzeczonego w tuteyszey przeyźrzyc sobie registraturze. W Krakowie dnia 3 Maia 1799.

Jozef de Nikorowiez.
J Gellinek.
W. Roskoschny.
Z Rądy C. K. sądow szlacheckich Krakow. Galicyi zachodney.
Elsner.

Magistrat C Kr. wolnego i gornego Miasta Olkusza wszystkim niniejszym edyktem do powszechney wiadomości podaie, iż na instancya Ur. J. Pana Juliana Russockiego exekucya przez publiczną licytacyą sprzedania domow, to iest Sławetnego JP. Grzegorza Burakowskiego pod Nrem. 14 z dwoch piwnicz dużych dwoch izb alkierzow i staienką nadole, z dwoch izb i iedney komnaty na pierwszem piętrze dobrze opatrzonych wszystkich murowanych części domu na zł. pol. 4290, detaxowanego, Sław. Piotra Ustymowskiego, pod Nrem. 22 z piwnicą iedną, dwoch izb, i dwoch komnat murowanych i dobrze opatrzonych części domu na zł. pol. 3072 detaxowanego, Sławetnego Łukasza Rostarczyka pod Nrem. 1em z dwoch izb, komnaty, stayni i chlie-

wa powstałych dobrze opatrzonych z drzewa samego część domu zł. pol. 1636 detaxowanego, które to dwa pierwsze domy w mieście samym, trzeci zaś czyli ostatni na przedmieściu sytuowane są, za niewyliczenie summy 1000 zł. pol. Ur. Julianowi Russockiemu, przez wyżey wyrazonych skryptem zaciagnioney sądownie pozwolona iest. Gdy zaś do tey publiczney licytacyi sprzedania domow trzy termina, to iest 31 maia 21 Junii i 5ty dzień Julii roku 1799 z tym doktadem wyznaczone są, iby ieżeli te domostwa w pierwszem lub w drugiem terminie w kwocie szacunkowey, lub większey nad cenę sprzedane bydźby niemogły, na trzecim terminie niżey taxy szacunkowey sprzedane zostaną, a zatym wszyscy takowi, ktorzy te domostwa za gotowe pieniądze kupić w chęci są, na wyżey naznaczonych terminach o godzinie 10tey w kancellaryi urzędu Magistratualnego Olkuskiego znaydować się i ich chęć licytowania domow do protokułu zadyktować i podpisać maią. — W Olkuszu dnia 24 Kwietnia 1799.

Leopold Kaucz, burmistrz mp. *Jerzy Waniek sendyk mp*

Z Magistratu C. K. wolnego i gornego Miasta Olkusza.

H. Lewieczki mp.

Opisanie.

Pięciu kryminalistow, ktorzy wyłamawszy mur czterech stop grubości gwałtownym sposobem, i spuściwszy się z wysokości do 4 siąg z aresztu kryminalnego Sandomierskiego, w Galicyi zachodniey, w nocy z dnia 24 na 25 kwietnia r. t. pouciekali.

1. Jozef Gierczak, rodem iest z wsi Sieczkowa, lat maiący 32 katolik, żonaty, wzrostu średniego, twarzy pociągłey, włosow brudnych, wąs zaś i broda żołtawo zarosta, oczów i brwi burych nosa miernego, uszow nie dużych, w sobie słuszny, mowi po polsku głosem wolnym. Ma na sobie sukmanę białą starą z guzikami cynowemi obłożoną niebieskiemi tasiemkami, wyłogi u rękawow niebieskie, kamizelę starą białą z płotna zgrzebnego, czapkę z wierzchem sukna błękitnego z barankiem czarnym szerokim, gacie stare płocienne brudne, koszulę brudną zgrzebną i boty dobrze przechodzone z podkowkami, bez pasa. Tenże o rożne kradzieże obwinionym iest.

2. Mikołay Zebraczek, maiący lat przeszło 20, rodem iest z miasta Kocka, w Galicyi zachodniey cyrkułu Radzyńskiego, stanu wolnego, wzrostu średniego, twarzy pełney białey i czerwoney, włosow czarnych, brody mało co czarno zarastaiącey, nosa małego, oczow burych, czoła rownego, w sobie słuszny. Ubior iego sierak bury z niebieskiemi wyłogami i takim sznurkiem, spodnie sukienne siwe, czapka czarna stara i boty na podkowkach. O społeczeństwo zaboystwa obwinionym iest.

3. Filip Barański, rolnik poddany wsi Bieszkow, w galicyi zachodniey cyrkułu Radomskiego tamże żonę i dzieci maiący, w wieku około 40 lat, wzrostu średniego, w sobie krępy, włosow ciemnych z przodu podgolonych, brwi rzadkich, oczow siwych, nosa pociągłego, czoła wysokiego, twarzy pociągłey chuderlawey i ust szerokich. Ubior tegoż sukmana czarna, czapka z wierzchem ciemno-niebieskim i barankiem czarnym i boty stare. O występek zaboystwa obwinionym iest.

4. Krzysztow Ciotucha, rolnik z wsi Witowic w cyrkule Sandomirskim, lat ma około 30, żonaty, wzrostu wysokiego w sobie gruby, włosow żułtych w koło obciętych, oczow siwych wypukłych, nosa miernego, twarzy pociągłey ospowatey chuderlawey; nosi sukmanę czarną i boty stare. Ten o kradzież obwinionym iest.

5. Zyd Salamon Abrahamowic, powiadał się bydź rodem z Grodna w Litwie, lat ma około 55, wzrostu iest wysokiego, włosow czarnych nieco siwych, brody rudey, burych iaskrawych oczow, nosa długiego, czoła wysokiego zmarszczonego twarzy zmarszczoney pociągłey, mowi po polsku i po rusku głosem przeraźliwym. Miał na sobie pod czas ucieczki kapotę sukienną koloru niebieskiego z guzikami sukiennemi, pas przechodzony czarny szaszedronowy, czapkę czarną starą spodnie drelichowe stare. Zonę i dzieci ma w wsi Więzowny, w Galicyi zachodniey cyrkułu Siedleckiego. Siedział zakradzież w areszcie.

Siedm innych aresztantow kryminalnych, ktorzy razem z wyżey opisanemi uciekli, znowu schwytano.

Tak opisanych złoczyńcow z wszelką pilnością poślakować, w przypadku przestrzeżenia ich przytrzymać, a o tym do C. K. policyi Krakowskiey donieść należy. W Krakowie d. 22 Maia 1799.

Daniel z Gitschin Halama, C. K. konsyliarz Gubernialny i policyi dyrektor.